№ 80.

GAZETA KORRESPONDENTA
WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

z WARSZAWY DNIA 5. PAŹDZIERNIKA ROKU 1798. w PIĄTEK.

z Wiednia dnia 26. Września.

Cesarz Jmć po odbytych w *Baden* kąpielach, powrocił z tego miaſta, i mieszka w rezydencyi wieyſkiey *Laxenburg*.— Slychać tu, iż z powodu przełożeń uczynionych przez pewny Dwor, armia *Roſſyiſka*, która iuż była nad granicą *Galicyiſką* zebrana, otrzymała rozkaz wſtrzymania ſię w swoim marszu. Ci którzy pokoiu życzą, rozumieią go być tym samym bliſkim; a ztąd marsz woyſka *Roſſyiſkiego* nie sądzą iuż być potrzebnym.— Wiadomość o potyczce admirała *Nelsona* z flottą *Francuzką* przywiozł tu kuryer z *Neapolu* w liście własną ręką pisanym przez tegoż admirała. Znalazł on flottę *Tulońſką* w ſtanowiſku o 5. mil na wschod od *Alexandryi* porządnie uszykowaną, i bronioną od znaczney liczby bateryow na ziemi. To położenie niedozwalało *Nelsonowi* narażać ſię na attak frontem, użył więc ſtrasznie śmiałego i prawie rozpaczaiącego kroku. Sprzyiany od wiatru wschodniego puścił ſię między flottę *Francuzką* i brzegi, a przez ſzybkość i tęgość ognia swoiego pozyſkał przewagę, iakiey mu pozycya flotty *Francuzkiey* nie obiecywała. Attak ten *Nelsona* był iednym z nayniebespiecznieyszych, gdyż cała flotta iego mogla ſię była o brzegi rozbić. Wszakże ſtracił on tym sposobem 4. okręty ſwoie. Pozycya flotty *ſrancuzkiey* była ſtraszna. Była osłonioną przez wielką liczbę batow kanonierſkich, od których 4. fregaty *Angielſkie* wiele ucierpiały. Po czym dopiero *Nelson*, widząc niepodobieńſtwo przewagi, użył zuchwałego kroku ſwego. Admirał *Nelſon* doznał rozmaitego dla ſiebie losu w przeciągu prawie roku iednego. Stracił on prawą rękę na dniu 22. Lipca roku zeszłego w *Santa Crux* na wyspie *Teneriffie*, przybył potym do *Anglij*, lecz nieprzyiął pensyi inwalidowſkiey i żądał, aby był daley w ſłużbie użytym. Popłynął nakoniec z eſkadrą do hrabiego *St. Vincent* przed *Cadix*, a na początku czerwca wyszedł na morze ſrzodziemne. Mowią, iż potym zdarzeniu, *Buonaparte* miał ſię cofnąć, i osądził potrzebą wzmocnić ſię w samym mieście *Alexandryi*, gdzie ponoſić zaczął niedoſtatek żywności.— Z *Konſtantynopola* mamy wiadomość, iż W. *Wezyr* i *Mufty* złożeni z urzędów zoſtali, a to z powodu, iż w teraźnieyszych okolicznościach nie dość ſię czynnemi i patryotami okazali. Czytano tam z niemałym podziwieniem notę, którą sprawuiący intereſſa Rzeczypospolitey *Francuzkiey* Obywatel *Ruffin* przez pierwszego dragomana ſwego podał rozmaitym tamteyszym miniſtrom zagranicznym. Wyrazy, których on używał do nakłonienia w naymocnieyszych przełożeniach miniſtrow sprzymierzonych, do wdania ſię za nim, aby nie był wyſtawionym na złe traktowanie lub osadzenie w 7. wieżach, okazuią, iż Ob. *Ruffin* nie był wcale przygotowany do takiey przeciwności. Poseł Rzpltey *Batawſkiey* uiął ſię z wielką gorliwością za Ob. *Ruffin* bardzo mocno i wyraznie oświadczaiąc ſię za nim. Reiseffendi albo miniſter intereſſow zagranicznych *Porty*, radził mu, aby spokoynie ſię zachował, ieżeli nie chce wydać ſię na iakie nieprzyiemne wypadki. Poseł *Hiszpańſki* przyłożył także wszyſtkich naymocnieyszych ſtarań do zaspokoienia *Turkow*, utrzymuiąc, iż Rzeczpospolita *Francuzka* żadnych nieprzyiaznych zamiarow nie ma przeciw Porcie, ale raczey przeciw iey nieprzyiaciołom Beiom *Egipſkim*. *Reiseffendi* nie był iednak kontent z tych przełożeń, odpowiedział: iż *Francuzi* nie mieli żadnego prawa do napadnięcia na ziemię *Turecką*. Do *Porty* samey należy ukarać *Bejow*, gdyby na nich była urażona. Generałowie *Francuzcy* nie mieli prawa zatykać sztandaru Rzpltey na ziemi W. Sułtana, wśrzod naygłębszego pokoiu i pod ten czas kiedy dawano naywyraźnieysze zapewnienia, iż między W. Sułtanem i Dyrektoryatem *Francuzkim* dobre porozumienie i niewzruszona trwa przyiaźń. *Porta* także w niczym nieobraziła *Francyi*, i żadnego nie dała powodu do nieprzyiacielſkiey zaczepki. Za wdaniem ſię posłow *Hiszpańſkiego* i *Hollenderſkiego*, Ob. *Ruffin* ma tylko areszt w domu własnym, z ktòrego nie wolno ani iemu, ani komukolwiek z swity iego na miaſto wychodzić. Oświadczono mu także, aby nie posyłał więcey dragomana swego do Seraju lub Dywanu, lecz maiąc co do przełożenia, udawał ſię odtąd do *Reiseffendego*. W *Egipcie* i na morzu *czerwonym* rozkazano wſzyſtkie przygotowane dla *Francuzow* żywności pozabierać, a właścicielow onychże śmiercią ukarać. *Porta* uwiadomiła kamerę aſſekuracyiną w *Tryeście* o rozpoczętey woynie z *Francyą*, dla tego, aby wzięła przyzwoite śrzodki względem towarow do *Lewantu* idących.—Poseł tuteyszy *Hiszpańſki* odebrał wkrotkim czaſie kilku kuryerow od dworu swego, i tych napowrot odeſłał.— Jeſt rzeczą pewną, iż Feld-Marszałek *Mack* obeymuie naywyższą kommendę nad woyſkiem *Neapolitańſkim*, i iuż w tym celu do *Neapolu* odiechał. Mowią że podiął ſię tey kommendy pod warunkiem, iż część woyſka *Auſtryackiego* mieć będzie w pomocy. Generał *Hotze* ma uważać obroty Generała *Schauenburg* w *Szwaycaryi*.

z Londynu dnia 18. Września.

Konwoy *Indyow Wschodnich* ktòry był od burzy rozpędzony, powrocił po większey częśći do brzegow *Angielſkich*. Na tey flocie znayduie ſię *Pichegru*, *Aubry*, *Delarue*, *Ramel*, *Willot*, *d'Eſſonville*, i inni deportowani, ktòrzy wraz z Ex-Dyrektorem *Barthelemy* zbiegli z *Cayennne* do *Demerary*; Ztamtąd popłyneli do *Martyniki*, gdzie ſię *Barthelemy* pozoſtał. *Pichegru* okazuie wielką niecierpliwość mowienia z miniſtrem *Pitt*, któremu iak twierdzą, ma ważne wyiawić taiemnice. *Pitt* wyiechał dnia wczorayszego do zamku *Walmar*. Deportowani opowiadaią, iż kapitan przewożący ich do *Ameryki*, miał rozkaz zabicia ich, w przypadku gdyby ſię za niemi fregata iaka *Angielſka* ubiegała.— Lord *Cornwallis* powrocił do *Dublina*, i po całey drodze przyimowany był przez radosne okrzyki ludu, którego sobie przywiązanie ziednał. Trzey Generałowie Insurgentow zaprowadzeni zoſtali do *Dublina*, gdzie rozpoczęto ich proceſs. Generałowie *Francuzcy Humbert* i *Saurazin* przybyli tam także z nayznacznieyszemi aresztowanemi officerami, ktòrzy łagodnego doświadczaią więzienia. Zapewniaią oni, iż nie ſkładali iak tylko iednę dywizyą znacznego korpusu, który był na naiechanie *Irlandyi* przeznaczony. Uſkarżali ſię na łupieztwa złączonych z niemi *Irlandczykow*, rabuiących rownie mieszkańcow iako i posiłkuiących ſiebie *Francuzow*, ktòrzy ledwo im rozdali 3000 broni, natychmiaſt widzieli ſię nikczemnie przez nich odſtąpionemi.— Dla uprzedzenia w marszu woyſk naszych, *Francuzi* czynili szybki marsz naſtępuiący; na dniu 5. z *Caſtlebar* do *Cloonny* 35. mil *Angielſkich*, na dniu 6. do *Menor Hamilton* 18. mil, na dniu 7. do *Ballintra* 20. mil, na dniu 8. do *Ballinamuck* 14. mil. Ogułem w 4. dniach 110. mil *Angielſkich*.— Lord *Cornwallis* wydał proklamacyą wzywaiącą insurgentow, którzy z *Francuzami* połączyli ſię, do poddania ſię dobrowolnie w przeciągu dni 30. przeznaczonemu do tego officerowi, dla pozyſkania pardonu królewſkiego z pod którego iednak wyimuie wszyſtkich tych, którzy w wyższey randze od proſtych żołnierzow ſłużyli.— Naſtępuiące aſſygnaty dały ſię widzieć przy woyſku *Francuzkim* Nro I. w *imieniu Rządu* Francuzkiego *dobry na puł gwinei, zaciągnięty na prowincyą* Connaugkt *Podpiſano J.* Moore.— Podług rapportow z *Caſtlebar* insurgenci pod dowodztwem iednego officera *Francuzkiego* ſtali ſię panami baroniy *Tyrawley* w hrabſtwie *Longſord* leżącey. G. *Moore* z mocnym korpusem przeciw nim ciągnie.— G. *Humbert* i *Saurazin* ſą śrzedniego wieku. Lord *Cornwallis* miał z pierwszym długą rozmowę, który iak ſłychać na ſłowo honoru powroci do *Francyi*. Na dniu 11. był u Lorda na obiedzie.— Officerowie *Francuzcy* ſą pięknie ubrani, woyſko iednak nie miało dobrych mundurow i tylko z trzema armatami na ląd wyſiadło. Więzniowie *Francuzcy* maią bydź wkrotce do *Plymouth* odeſłani, ſzef insurgentow *Taling* umknął z *Dublina*.— Bardzo wiele dam i osob znakomitych odwiedzało generałow *Francuzkich*. Mundur G. *Humbert* ieſt bogato haftowany na kołnierzu i wyłogach. Inni officerowie maią proſte niebieſkie mundury z małemi niebieſkiemi naramnikami. Jeſt podeyrzenie, iż dway officerowie między *Francuzami* są *Irlandczykowie*, nie maią bowiem dobrego akcentu *Francuzkiego*.— Okazuie ſię teraz, iż *Francuzi* zapisywali rekwizycye. *Caſtlebar*, *Newport* i *Wesport* miały przyſtawiać żywność i każde miaſto dać 1000 gwineow.— Rozniesiono pogłoſkę, iż druga wyprawa *Francuzka* od 1200. woyſka lądowego schwytaną zoſtała i do *Galway* zaprowadzoną.— Lord *Seymour* iedzie do *Barbados*.— Przybyły kuryer z wschodnich *Indyow* lądem donioſł, iż tam zupełna ſpokoyność panuie, przywiozł także depesze od rezydenta kompanii *Indyiſkiey* P. *Tooke* pod dniem 10. Sierpnia, w których donoſi, iż *Buonaparte* opanował *Rosette* i *Damiette* i że napadaiących na niego *Arabow* i *Mamelukow* z wielką ſtratą poraził.— Na oſtatnim bacie pocztowym z *Hamburga* przybył kuryer *Roſſyiſki*, ieſt on iuż 3cim w tym mieſiącu.— Generał *Angielſki Coote* ma bydź teraz zamienionym za kapitana morſkiego *Francuzkiego l'Heritier*.— Mowią, iż parlament *Angielſki* znowu ſię w Liſtopadzie rospocznie.— Układ względem zamiany niewolnikow *Francuzkich* zupełnie zoſtał podpisanym, ieſt to pierwszy akt, który w ciągu teraźnieyszey woyny przyszedł do ſkutku.— Bardzo wiele woyſka *Angielſkiego* przybyło do *Dublina* i więcey ieszcze ieſt spodziewanego, lecz pozoſtaną w *Dublinie* i innych miaſtach, gdyż pomimo niepomyślney wyprawy *Francuzkiey*, *Irlandya* zawsze ieſt w ſtanie niebespiecznym.— *Holt* ſzef insurgentow rabuie zawſze w hrabſtwie *Wicklow*. W hrabſtwie *Wexford* zebrała ſię także nie mała kupa insurgentow w chęci dopomożenia zamiarom nieprzyiaciela, a więzniowie *francuzcy* głośno utrzymuią, iż zapewne ieszcze druga wyprawa będzie przedſiewzięta, ktora tylko iakimſiś nieſzczęśliwym przypadkiem wſtrzymaną bydź muſiała, gdyż oni byli tylko małą dywizyą znaczney do tego celu przeznaczoney ſiły.— Więzniow ſtanu *Oconnor Macnevin* rząd wypuścić teraz nie chce, daiąc im do zrozumienia, iż pozoſtaną w areszcie aż do końca woyny. Z tego powodu ſkarzą ſię więzniowie ſtanu, iż im rząd ſłowa nie dotrzymał.

z Paryża dnia 18. Września.

Niepomyślny wypadek bitwy morſkiey między flottą admirała *Brueys* i flottą *Angielſką* sprawdza ſię nieszczęściem. Flotta *Angielſka* była daleko mocnieyszą od naszey. Bitwa była nadzwyczaynie krwawą. Admirał *Brueys* i wielu innych walecznych officerow zgineło. Większa część okrętow, albo ſię spaliła, albo zatoneła, albo ſię rozbiła o brzegi. Okręt *Wilhelm Tell* od 80. armat, którym vice-admirał *Villeneuve* dowodził, przybył do *Malty*, inny zaś, którego nazwiſka nie wiemy, popłynął do *Corfu*. Obawiamy ſię (mówi przyiaciel Praw) aby ten nieszczęśliwy wypadek nie był szkodliwym dla dzieła pokoiu. Mamy nawet mocne powody do wierzenia, iż będzie nowa woyna.— Wszyscy ſię zgadzaią, iż mary-

narze naſi officerowie i maytkowie dali okazałe dowody nadzwyczayney ſwoiey waleczności. Można ich przemagaiącą ſiłą pokonać, ale nie poniżyć. Tym czasem ſtrata ta iakkolwiek bolesna dla każnego dobrego *francuza*, będzie po części nadgrodzoną, przez prawie pewną pomyślność wyprawy *Egiptu i Indyow*, która w końcu zadać muſi *Anglij* cios nieuleczony. Bitwa ta nigdyby była ſię nie zdarzyła, gdyby Król *Neapolitańſki* nie dał schronienia w portach swoich floccie *Angielſkiey* i nie dozwolił opatrzyć ſię iey tamże w żywność.— Podług Redaktora bitwa ſtoczoną zoſtała w ſtanowiſku *Beguieres* przy *Alexandryi*, tak dalece, iż rozciągała ſię aż do samego portu. Boiemy ſię, aby część ſtatkow przewozowych nie poniosła szkody w tym zdarzeniu.— *Buonaparte* wkroczył z woyſkiem swoim do *Kairu*. Życzemy aby wyprawa iego ſzczęśliwie poszła, i żeby był w ſtanie uſkutecznić plany przez ſiebie ułożone, do zniszczenia *Anglikow* w *Indyach* wschodnich:— Exreprezentant *Tallien* wraz z G. *Lanus i Chateau—Regnaud*, posłani zoſtali do *Konſtantynopola* dla zaspokoienia W. Sułtana względem przybycia *Francuzow* do *Egiptu*, i zapewnienia iego, iż Rzplta *Francuzka* daleka ieſt od zamiarow nieprzyiacielſkich przeciw dawney i wierney swoiey aliantce Porcie. — Z powodu nieszczęśliwey bitwy naszey morſkiey, w którey procz admirała *Brueys*, zgineli także GG. *Casabianca* i *Duchilleon*, dziennik ieden wyraża: z tym wszyſtkim cel wyprawy ieſt dopięty. *Egipt* kosztował 15. do 16. okrętow, to ieſt 15. do 16. millionow, ale daleko nam więcey przynieść może.— Sławny *Mercier* napisał w Roku 1784. w dziele swoim *Rok* 2440. „*Egipt* dawnych czasow podlegał Cesarzowi Tureckiemu. Dziś podlega *Francuzom*, ten zyzny i okazały kray wydaie mieszkańcow, którzy godni są przodkow swoich. Rozniecilismy pochodnią wiadomości ludzkich, nam to bowiem było zoſtawiono, przywrócić *Egiptowi* handel świata.„—Pod *Havre* pokazał ſię niedawno ſtatek *Angielſki* pod banderą białą. Officer *Francuzki* przyſtąpił zaraz do niego, odebrał pakiet i oddał mu na powrot odpowiedź. Zdaie ſię, iż ta korrespondencya ściągała ſię do zamiany niewolnikow.— Na sessyi wczorayszey rady 500. Ob. *Briot* wnioſł aby poſtanowiona była kommiſſya z 7. członkow, którey zlecenie będzie dane do przygotowania zgodnych z prawem środkow, maiących być przełożonemi Radzie 500. w przypadku, gdyby Dyrektoryat okazał, iż negocyacye pokoiu żadnego ſkutku otrzymać nie mogą.— Korsarz z *Bordeaux* schwytał okręt *Angielſki la Bretagne* z *Bengalu* powracaiący, którego ładunek w cukrze indygo etc. do 3. millionow wynoſi.— W *Antwerpii i Oſtendzie* założone będą dwie szkoły żeglarſkie.— Na rzecz szpitalow powiększona zoſtała taxa na mięso i wino.— Rada 500. dekretowała, iż w *Antwerpij, Oſtendzie, Bruxelli, Lovanium, Gand, Mons, Tournai, Luxemburgu, i Namur*, trybunały handlowe odbywać ſię maią. — Ob. *Amelot* dawny adminiſtrator ſkarbu, odebrał od Rządu rozkaz udania ſię do *Włoch* z ważnym zleceniem, oraz w urzędzie Kommiſſarza Dyrektoryatu Wykonawczego. Wyieżdza ztąd poiutrze.— Jeſt mniemanie, iż ieżeli *Amerykanie* nakłonią ſię do prowadzenia woyny, rozpoczną kroki nieprzyiacielſkie od attaku do *St Domingo*. Ich przygotowania zdaią ſię być prawdziwe.

Dyrektoryat Wykonawczy zgromadzony był przez większą część dnia 15. Ta ſeſſya ściągała ſię do przedſięwzięcia nowych środkow, ſtosownych do wiadomości odebranych w dniu poprzedzaiącym. Nie mamy ieszcze dokładnych szczegułow ſtoczoney bitwy. — Zle myślący ludzie (mowi *Dziennik Klucz Gabinetow*) rozſiewaią, iż *Buonaparte* oblężonym ieſt w *Alexandryi*, i że iuż zginęła armia, którą dowodzi. Te nikczemne baśnie nie warte są zbiiania; nieprzypominamy ich tylko dla okazania do iakiego ſtopnia dochodzi złość pewnych ludzi, których *Francya* ma nieszczęście na ſwoim karmić łonie. Ale cożto są za wrzaſki woienne, które znani Dziennikarze wydaią? Jakimże czołem ważą ſię utrzymywać, iż pokoy w momencie owego uſkutecznienia ma ſię od naszych ſiedliſk oddalić, przeto, iż kilka utraciliśmy okrętow?— Tego poranku czyniono rewizye pałacow *Paryzkich* na mocy rezolucyi Dyrektoryatu pod d. 10. t. m.— Pełnomocnik *Portugalſki* iadący do *Paryża* znaydował ſię w *Baionnie* 9 Września. Dla ſłabości ſwoiego zdrowia powoli tę podroż odprawuie.— Donoszą z *Rochefort* pod dniem 8. Przybył tu ieszcze ieden znaczny konwoy z *Bordeaux*; pomimo czułego dozoru i upędzania ſię nieprzyiacioł. 14. ſtatkow tego konwoiu przymuszone były dla odmiany wiatru przypłynąć wbliſkości *Mont-Mouſſon*, gdy dwie fregaty nieprzyiacielſkie wysyłały swoie łodzie pod zasłoną iednego lugra, dla uderzenia na te ſtatki. Dwa baty kanonierſkie będące na tych ſtanowiſkach, poſtrzegłszy zamiar *Anglikow*, ſtanęły pomiędzy niemi i ſtatkami konwoiu, i tak mocny dawały ogień do lugra i łodziow, iż ie odpędzili napowrot do fregat, które same uſtąpić ſię muſiały, będąc doſięganemi od kul z batow kanonierſkich.— Liſty z *Port-Malo* donoszą, iż odkryto i zapobieżono zamiarowi zapalenia tego portu.

Uczyniono tu obrachunek, podług którego *Paryż* może przeszło 7. millionow w świcach oszczędzić, gdyby ſię podobało mieszkańcom tego małego świata, zamiaſt przemieniania nocy na dnie, i dnie na nocy, iść na spoczynek o godzinie 10. Rachuymy bowiem 100,000 tylko mieszkańcow którzy do pułnocy w *Paryżu* ſię bawią, dwie więc godziny od 10. do 12. kosztuią przynaymniey 4. ſous, a te rozmnożone przez liczbę 100,000 mieszkańcow, czynią wydatku codzień 20,000 frankow, co mieſiąc 600,000, a co rok 7,200,000 frankow.— Podług liſtow z *Kartageny Anglia* nie tylko ofiaruie *Hiszpanii* odſtąpienie *Gibraltaru*, ale ieszcze 50 millionow piaſtrow, i utrzymywanie na swoim żołdzie 50,000 woyſka w ciągu teraźnieyszey woyny, byle tylko *Hiszpania* odłączyła się od *Francyi*.— Na ſeſſyi Rady 500 dnia 16. był wielki ſpor o to, czyli nominacya officyaliſtow do nowego podatku konsumpcyinego, Dyrektoryatowi ma bydź zoſtawiona. Kommiſſya ſkarbowa była w tey mierze za Dyrektoryatem, ale *Lucyan Buonaparte* i wielu innych członkow oświadczyło, iż Dyrektoryat nadto ieſt zarzucony niezmiernym nawałem ważnych okoliczności, żeby miał zatrudniać ſię takiemi drobnoſtkami, żądał więc, aby nominacya zoſtawiona była Adminiſtracyom, nad któremi procz tego Dyrektoryat ma dozor. Przyſtąpiono potym do zbierania głosow, i Adminiſtracye utrzymały ſię przy nominacyi 153. kreſkami przeciw 97. z warunkiem, aby inwalidzi i ranni pierwszeńſtwo w teyże nominacyi otrzymali.

Rada Starszych potwierdziła rezolucyą względem roku Republikantſkiego. Deputowany ſkładaiący rapport tey rezolucyi, przekładał iey użyteczność, niewymagaiąc ażeby daty poprzedzaiące nową Erę, miały być podług nowego ſtylu tłumaczone; ta wſteczna rachuba potrzebowałaby niezmiernie trudney i nieſkończoney pracy. Nadto urzędowe czynności zapewniaiące ſtan, prawa i własności obywatelſkie, powinny zoſtawać w swoiey całości, a odmieniać chronologią rzeczy, byłoby to nadwątlać ſkutek prawa. Okazuie potym ile ta rezolucya miała uszanowania dla związkow z osobami zagranicznemi, ſtanowiąc iż w intereſſach z niemi zachodzących, ſtara data może być obok nowey kładziona. Tym sposobem nasze z niemi czynności handlowe i cywilne, mieć będą datę ſtoſowną do ich zwyczaiu, bez zaniedbywania naszey.

W czaſie seſſyi na którey złożono poselſtwo Dyrektoryatu o wylądowaniu woyſk Rzpltey do *Egiptu*. Ob. *Chenier* rzekł: Bohatyrowie, którzy wielką część *Europy* obdarzyli wolnością, którzy ſię wdarli na niedoſtępną ſkałę, dla ſtrącenia z niey dziedziczney aryſtokracyi, nie znayduiąc iuż dla ſiebie laurow na lądzie, przebyli przeſtrzenie morſkie dla nabycia nowych praw do podziwienia i wdzięczności publiczney. Za czasow krucyaty nieroſtropni monarchowie chcieli zanieść panowanie swoie do tych bogatych kraiow; my zanieśliśmy nauki, kunszta, które tam niegdyś miały swoie pierwotne ſiedliſko; i tam to uczeni ludzie gotuią sposoby ſtykania ſię z dawnym lądem. Dzieła woyſk naszych wyczerpały naszą wymowę, ale nie naszą wdzięczność; bałbym ſię więcey przedłużać iey okazanie, gdybym natychmiaſt nie żądał wydania wyroku, iż armia *Francuzka* w *Egipcie* dobrze ſię zasłużyła oyczyznie.

Redaktor zawiera w sobie liſt Ob. *Lachevardiere* Konsula Rzpltey w *Palarmie*, datowany z *Liworny* dnia 26. Sierpnia. Wypisuie w nim uwagi, które czynił w podroży z *Paryża* do *Liworny*. Przyłączamy niektore z niego wypisy: „*Lugdun* zdawał mi ſię zasługiwać na ſławę złego obywatelſtwa, a pamiątka iego nieszczęść wiele ſię do tego przykłada; Zapewniłem ſię, iż w tym mieście znaydowała ſię wielka liczba emigrantow, którzy w czaſie rewizyi domow schronili ſię do wſiow. Atoli *Lugdun* będzie zawsze spokoynym, poki tylko władza powierzona będzie Generałowi Republikantſkiemu i roſtropnemu. Pokoy i zachęcanie do rękodzieł powrocą Rzpltey to ważne miaſto. Mieszkanie moie w departamentach *Vaucluse*, *Uyścia Rodanu*, *Niższych Alpow*, i *Var*, przekonało mnie o użyteczności środkow użytych względem uich przez Dyrektoryat. Do kilku lat nie można ſię tam spodziewać spokoyności tylko od Rządu woiennego, na co ſię zgadza znaczna część rozsądnych mieszkańcow; wszyſtko więc zależy od wyboru kommendantow. Doświadczenie nauczyło, iż nie ieden Generał przybywszy do tych Departamentow ze ſławą dobrego Republikanina, powrocił z nich w nader przeciwnym o sobie mniemaniu. Znayduią ſię tam, tak iak w *Lugdunie* pewne kobiety, które maią za nieiaki pukt honoru uwodzić Generałow, i używaiąc ich wyrazu, przytępiać im pazurow. Wyrok Dyrektoryatu w tey mierze ieſt tym trudnieyszy, iż partya mianowana w tym kraiu Republikantſką, nie ieſt iak tylko zbiorem ludzi pomykaiących patryotyzm ſłow aż do przysady, ale którzy powiększey części nieſtaraią ſię o funkcye publiczne, iak tylko dla zemszczenia ſię nad swemi nieprzyiaciołmi, i uciſkania ich w tyſiącznych sposobach. Należy więc dla spokoyności tych Departamentow ażeby wybor Rządu ile tylko byc może nigdy nie padał na obywatelow tego kraiu, gdyż ci chowaiąc w swoich ſercach głęboką iedni ku drugim nienawiść, niepodobna ieſt ażeby co dobrego uſkutecznić mogli. — Emigranci *Korsykańscy* przez swoie ſkryte porozumienia, podsycaią ogień woyny domowey w Departamentach *Liamone* i *Golo*. Nasz Konsul w *Liworno* przeiął nawet liſt iednego z tych emigrantow, w ktorym donosi swemu przyiacielowi, iż *Korsykanie* popłyneli do *Anglij*, i że za pomocą tego Mocarſtwa uderzą na *Francuzow* w momencie gdy ſię tego naymniey spodziewać będą. Pospieszyłem ſię z przesłaniem tey wiadomości Generałowi *Brune*. W samey rzeczy spodziewaią ſię na tych morzach podpalacza *Sydneia Smith*, ktory ma tam przybyć z trzema okrętami, a którego obecność dosyć przeſtrzega o nieprawych iego zamiarach. Nadto, trzeba ſię domyślać, iż *Anglicy* niebędąc panami żadnego portu na *śrzodziemnym* morzu procz *Gibraltaru*, ſtarać ſię będą przeważyć zdobycie *Malty*, ktora wiele im szkodzi przez poſiadanie *Korsyki*, gdzie ieżeli ſie im ich zamiar nie uda, przedſiewezmą opanować *Porto-Ferraio*. Do Dyrektoryatu należy roztrząsnąć, czyliby nie było lepiey, ażeby ich w tym przedſiewzięciu uprzedzić.

o Guianie Francuzkiey.

Wypis z naynowszego dzieła pod tytułem: *Wykład ſpoſobow pożytecznego zarządzania w Guianie*, przez Daniela *Lescallier*, dawnego kommiſſarza tey Osady i *Guiany Hollenderſkiey*.— Poſiadamy (mòwi Ob. *Lescallier*) na lądzie *Ameryki* południowey przeſtrzeń ziemi prawie rownaiącą ſię z całą *Francyą*, kray którego brzegi rozciągaią ſię na 140. mil, oblany 10. wielkiemi rzekami, zdaią

ny do iak naylepszey uprawy, wzbogacony iak nayobfitszemi łąkami, lasami, drzewem, owocami wszelkiego rodzaiu, i którego grunta przez doświadczenie okazały ſię doſtatecznie zdolnemi wydawać wszelkie korzenia; gdzie trzcina cukrowa rośnie na bagnach, który nakoniec oczekuie tylko na prace rąk ludzkich, ażeby w kilku latach ſtał ſię źrzodłem bogactw i obfitości, tak dla mieszkańcow, iako i dla *Francyi*. Ten kray rozległy i intereſſuiący, od dwochset lat iak do nas należy, nie ieſt dotąd iak tylko smutną puſtynią. Ze 140. mil brzegow, zaymuiemy przeſtrzeń zawieraiącą ſię między rzekami *Oyapoc* i *Iracoubo*, to ieſt 60. mil, ieżeli można nazywać zaięciem kraiu przez tak małą liczbę i tak rozproszonych mieszkańcow. W całey Osadzie nie ma teraz więcey nad 900. mieszkańcow, których większa część mięszka w głownym mieście *Cayenne*. Na prożno czynią fałszywe o *Guiannie* wyobrażenia, iako to: iż Rząd czynił tam iuż bez-ſkuteczne uſiłowania i nadaremne koszta; że iey klima ieſt wilgotne, niezdrowe, grunta zimne i niepłodne. Osady ſtykaiące ſię z nią, odpowiadaią na te nikczemne twierdzenia. *Surinam*, *Berbiia*, *Demerary*, i *Eſſequebo*, gdzie *Hollendrzy* tyle użyli przemyſłu, znayduią na tym samym gruncie, w tym samym klimacie, na ziemi tegoż gatunku, i czynią ſto millionow rocznego dochodu, tym czasem gdy *Guiana Francuzka* w naypomyślnieyszych latach nieuczyniła iak naywięcey do 800,000. liwrow. Osady *Hollenderſkie* po odtrąceniu kosztow obfite przynoszą zyſki, nasza wymagaiąc 750. tyſięcy na rok, czyni tylko 50. do 60. tyſięcy czyſtego dochodu. Autor okazuie niektòre przyczyny upadku *Guiany Francuzkiey*: 1.) Dawny Rząd zaczął tam od budowania miaſta, robienia fortyfikacyow, wprowadzenia garnizonu i wyższego sztabu, gdy należało zaczynać od gospodarſtwa. 2.) Poſłano tam agentow bezsumiennych, zatrudniaiących ſię swoią i poplecznikow swoich fortuną. 3.) Wyprawiano tam młodych ludzi, których niewiedziano do czego w *Europie* użyć, i dawano im nawet ważne urzędy. Ci obrzydzili nas *Indyanom*, ludowi łagodnemu, gościnnemu, ktòry nie ma zwyczaiu poszukiwać zemſty, lecz ſię tylko na zawsze oddala, ſkoro ſię widzi raz oszukanym. Ob. *Lescallier* zoſtawszy tam poſłanym, wſtrzymał łupieſtwa, odebrał rachunki, zakończył proceſſa, zniszczył monopolia; przez wprowadzenie panien miłoſiernych poſtanowił w ſzpitalach porządek, wsparł przemyſł pracowitych ludzi; lecz łatwo sobie można wyſtawić, iż każde dobre poſtanowienie narobiło mu nieprzyiacioł w takim kraiu, gdzie wyiąwszy małą liczbę cnotliwych właścicielow, i osob z publicznego ſkarbu utrzymywanych, reszta białych ludzi ſkłada ſię z odrzutkow iuż i tak dosyć ſkażoney *Europy*. — Nie będąc od rządu wspieranym, sprzykrzył sobie ten ſtan rzeczy, i w roku 1788. powrocił do *Francyi* po dwunaſtoletniey pracy i mieszkaniu w tym kraiu.— Niespodziewałem ſię (mowi daley) myśleć iuż o tym zepsutym przez niezgodę urzędnikow kraiu, gdy wiele osob obudziło moią uwagę, przekładaiąc mi, iż winienem moiey Oyczyznie oświecić ią względem pożytkow, iakie mieć może z *Guiany*. Tym końcem umieszcza w swoim dziele szacowne szczeguły, 1.) względem granic ktore przy zawarciu pokoiu powinny być iak nayſtaranniey oznaczone, osobliwie od ſtrony *Portugalczykow*. 2.) Względem klimatu którego upały znośnieysze są niż powszechnie mniemano. Lubo kray ten położony ieſt na pięć lub sześć gradusow od ekwatora, Ob. *Lescallier* uważał przez 3. lata iż termometr utrzymywał ſię zawsze między 19. i 25. gradusem. 3.) Względem niſkich gruntow i sposobow używanych od *Hollendrow* w *Guiannie* na uczynienie ich pożytecznemi. 4.) Względem wysokich gruntow, ich własności, ich pożytkow z powodu łagodności powietrza, i mniey częſtych deszczow. 5.) Względem drzewa zdatnego do marynarki, którego używanie ieſt wyrachowane, i z małym kosztem mogłoby być do *Francyi* zwiezione. 6.) Względem *Indyan*, ich pożycia, zwyczaiow, i łatwości ziednania ich przychylności przez braterſkie z niemi poſtępowanie. Te są tymczasowe prawidła, podług których szanowny Ob. *Lescallier* podaie nowy plan polepszenia i odmian w naszey *Guianie*, ażeby przyniosła takie pożytki, iakie położenie iey obiecuie, a ponieważ potrzebne na to koszta mogłyby wſtrzymać przedſiewzięcie Rządu, podaie rachunki, z których okazuie ſię, iż fundusze mnieysze od tych, które są dziś używane na zachowanie tych nieuprawnych gruntow, wyſtarczą na uzyznienie onych, gdy będą dobrze rozporządzone. Na końcu tego dzieła, znayduie ſię mappa *Guiany Francuzkiey* z doſtatecznym wyobrażeniem mieysc w tym dziele oznaczonych.

Niektòre myśli wyięte z pism Pani Necker.

Jakieżkolwiek uſiłowania zbytek czynić może, nigdy nie potrafi wziąść na ſiebie poſtaci obfitości.— *Rouſseau* ſtał ſię podeyrzliwym przez pogardę, ktòrą powziął ku ludziom, a nabył wyſtępkow maluiąc wyſtępki cudze.—Im więcey poświęciliśmy ſię dla uszczęśliwinia iakiey osoby, tym ona dla nas ieſt milszą, a śmierć iey, wydziera nam więciey niż nasze, bo iey uszczęśliwienie.— Widząc iak ludzie wszyſtkich ſtron szukaią rozmaitych ſposobow ſkrocenia czasu, mowię do ſiebie iak ów kot do liszki *Laſontaina*: ia mam tylko ieden dobry fortel, lecz mi na nim nigdy w potrzebie nie zbywa.— Niezmiernie lubię towarzyſtwo, mawiała Xieżna du *Maine*, bo mnie wszyscy ſłuchaią, a ia nie ſłucham nikogo. Naywiększym cudem w naturze, ieſt człowiek z geniuſzem, a *Buffon* nigdy zemną o cudach świata nie mawiał, ażeby mi na myśl nie przyszło, iż on był iednym z tych cudow.— Porządek w domu powinien być nakształt dekoracyow teatralnych, których ſkutek sprawuie wielkie ukontentowanie, lecz należy ażeby sznury, które ie utrzymuią, były niewidzialnemi.—Jeden officer mòwił do drugiego: ta forteca ieſt niedobytą. To ſłowo nie ieſt *Francuzkie*, odpowiedział drugi.— W rozmowach łatwo można rozpoznać to, co pochodzi z głowy mowiącego, od tego co ieſt nabytym; pierwsze różni ſię żywością i nowością wyrazow, drugie pokazuie ſię w ſłowach chudych, ktòre zdaią ſię wychodzić z szpitala. Żądaiący rady ukrywa zawsze połowę okoliczności, ktòre powinnyby go bez cudzey rady determinować.— Ażeby mieć wyobrażenie o obyczaiach *Włoſkich*, dosyć ieſt wiedzieć, iż mężowie ſą zazdrośni dla cudzoziemca, który tam tylko przez trzy dni mieszka.— *Marmontel* znayduiąc ſię w *Hollandyi*, mòwił tam wiele o tolerancyi. Jeden z ſłużących rzekł do niego, dla czego ſię tak bardzo nad tym rozwodzisz, teraz, gdy cały świat ieſt toleruiącym? Dla tego odpowiedział, iż w tenczas trzeba pracować około groblow, kiedy wody opadną.— Dla matki Xcia *d'Orleans* napisano taki nadgrobek: *tu leży prożnowanie*. Z przyczyny przyſłowia: prożnowanie ieſt matką wszyſtkich wyſtępkow.

z Hagi dnia 22. Września.

Miniſtrowi intereſſow zagranicznych zalecono, dawać audyencyą wszelkim osobom, któreby chciały czynić mu przełożenia ściągaiące ſię do tego departamentu- Nie będzie mu wolno bez pozwolenia Dyrektoryatu nocować za miaſtem. Nie może także należeć bynaymniey do redakcyi gazet, i we wſzyſtkim naywiększy ſekret zachować powinien. — Na rapport obszerny zdany względem odmiany rządu na dniu 12. Czerwca, po długich sprzeczkach uchwalono, iż pięciu Miniſtrow i Generał *Daendals* dobrze ſię zaſłużyli oyczyznie, i że odtąd żadne proteſtacye przeciw tey odmianie rządu przyięte nie będą.

z Filadelfij dnia 27. Lipca.

Odtąd iak Kongreſs zalimitowanym zoſtał, nic ważnego u nas nie zaszło. Oſtatnie prawa iego ściągaią ſię do ſkładu nowych regimentow i ich żołdu. Każdy ma mieć w sobie 743. ludzi, a żołd mieſięczny dla żołnierza ieſt 5. dollarow. Jedność w obronie przeciw napaści *Francuzkiey* dotąd ſię utrzymuie, lubo w prowincyi *Newyork* gdzie niegdzie drzewa wolności pozaszczepiano z napisami: *Nie masz związku z W. Brytanią*. W *Nowym Yorku* obrano znowu patryotę *Livingston*, i iednomyślnie uchwalono dla niego adreſs z podziękowaniem za to, iż ſię opierał woynie, billowi przeciw cudzoziemcom, i ścieśnieniu wolności praſſy. Nasi wydawcy gazet woynę z sobą toczą. Powołanie do ſądu P. *Bache* wydawcy *Aurory* (ieſt ón synowcem ſławnego *Franklina*) bynaymniey innych pisarzow nie hamuie. — *Victor Hugues* powrocił nam dwa okręty zabrane pod *Gwadalupą*. — Gubernator Hiszpańſki w *New-Orleans* ogłoſił, iż wſzyſtkie okręty *Amerykańſkie* przez czas woyny do portow swoich przyimie, bez opłaty wyższego od *Hiszpanow* cła. — Że Prezydent nasz nie zawsze wſzyſtko może, dowodem ieſt odrzucenie przez Senat propozycyi *Adamsa*, ktory swego ſieſtrzeńca chciał poſtawić w randze generała brygady.

z Brünn dnia 26. Września.

Względem teraźnieyszego położenia *Basmana-Oglu*, i dalszych planow iego, liſty *Tureckie* zupełnie milczą, zapewniaią iednak, iż przeszły Gubernator *Belgradu* i Wezyr Basza *Muſtafa* zrobił ſię drugim *Basmanem-Oglu*, z woyſkiem swoim zamiaſt poyść przeciw *Widdynowi*, ściągnął do *Filippopolis*, i tam ſię mocno oszańcował, wypowiedziawszy *Porcie* posłuszeńſtwo. Niewiadomo iaki powod nakłonił go do tego kroku, gdy do tych czas zupełne zauſanie i poważenie miał u Porty.— W powszechności w całym pańſtwie *Tureckim* wielkie ſię okazuią zaburzenia. Baszowie i w powszechności wszyſtkie zwierzchności otwartą woynę z sobą prowadzą, z obu ſtron uzbraiania mocne ſię czynią. W *Natolij* zaszła w iſtocie bardzo niebespieczna rewolucya, która wśrzod rozprzężonego teraz rządu pomiędzy Baszami, daleko rozszerzyć ſię może. Procz tego wſzyſtkiego, kupy rabuſiow wſzelkie okolice ſtrachem napełniaią, nikt nie śmie w podroż ſię puścić. Oſtatnią razą zaieli dwa karawany, przez co sam kupiec Grecki *Haga Bresi Mesevir* ſtracił 20. tyſięcy złotych. W *Konſtantynopolu* nawet umyſły są niespokoyne, gdyż duch partyow ie opanował. Mowią że W. Sułtan widząc takie rozdwoienie partyow, chce cały Dywan zmienić.

Oſtatnie liſty z *Grecyi* donoszą, iż *Porta* mocno ieſt niespokoyna z powodu zdań o wolności, które zdaią ſię wkorzeniać w serca iey poddanych *Grekow*, lubo bogatsi mieszkańcy i Duchowieńſtwo oświadczyło ſię na ſtronę Sułtana. *Albania* ſtała ſię teatrem zapalczywości *Turkow* i *Grekow*; iuż ſię tam nie ieden raz krew przelewała. — *Porta* ieſt mocno nieukontentowana ze wſzyſtkich Generałow, którzy dotąd przeciwko *Basmanowi-Oglu* kommenderowali.— Zamięszania panuiące w *Grecyi*, ſtały ſię powodem Porcie poſłania tam woyſk, które kazała ściągać z *Azyi* przeciwko *Basmanowi-Oglu*, a ten tym samym nabiera więcey łatwości rozpościerania ſwoich zamiarow w dalekie ſtrony. — W *Turcyi* Europeyſkiey w *Larta*, mieście Arcy-Biſkupim *Epiru*, leżącym naprzeciwko wyspy *Korfu*, zaszczepiono drzewo wolności, ròwnie iako i w wielu mieyscach puł-wyspy *Morei*. Wielka liczba *Grekow* znayduie w tym mocne upodobanie, i jawnie ſię z tego cieszy.

z Strazburga dnia 16. Września.

Dnia wczorayszego przyſłano tu z *Tulonu* wiadomość o wielkim zwycięſtwie odnieſionym przez naſzą flottę nad *Anglikami*. Ta wiadomość przyſłaną także była z *Marsylii* i *Lugdunu*, a municypalności i kommendanci tych miaſt kazali ią uroczyście ogłoſić. Synowiec Generała *Kilmaine*, który powracaiąc od naszey flotty, przybył do *Villa-Franca*, podał ią urzędownie władzom Konſtytucyinym tego miaſta. Puścił ſię potym w dalszą drogę do *Paryża*. Kommendant w *Nicei* odebrał też ſamą wiadomość przez ſtatek pocztowy *Francuzki*, ktòry przywiozł depeſze od Admirała *Brueys*. Spodziewamy ſię iż ta wiadomość w kilku dniach oſtatecznie ogłoszoną będzie. (*Gazeta Strazburſka.*)

Dnia 19. Września.

Ogłoszono tu liſt naſtępuiący, pisany przez Generała *Schauenburg*, do Generała *Jordy* kommendanta *Strazburga*.— *W głowney kwaterze w* Stanz 24. *Fructidor* (10. *Września.*) — Dowiesz ſię z ukontentowaniem moy kochany Generale, iż pokonaliśmy buntownikow, ktòrzy w wielkiey liczbie zebrali ſię w Powiecie *Stanz*; gdzie ogromne wyſtawili szańce. Nie mogłem ich inaczey opasać, iak tylko za pomocą wyſłaney przez *Obervald* kolumny. Od 22. *Fructidor* (8. Wrześ:) zabespieczyłem sobie gorzyſte ſtanowiſko *Mergesweil*. Gdy iuż wſzyſtko było w gotowości do wspolnego działania, kazałem 23. (9.) za poświatą dnia attakować dolinę *Stanz* przez Generałow *Mainoni* i *Muller*, i gdy ich woyſko za pomocą bagnetow wdzierało ſię w ſzańce, wyprawiłem przez jezioro infanteryą dla oſkrzydlenia *Stanz*, przeciw ktoremu mocno z armat ſtrzelano. O 6. godzinie wieczorem opanowaliśmy zupełnie ten nieszczęśliwy kray, ktorego więkſza część zniszczoną zoſtała. Nie można było wſtrzymać zapalczy-

woſci woyſka, ktorego znaczna liczba zoſtała przez niespodziewaną napaść wyrznięta. Utraciliśmy dosyć ludzi, co było rzeczą nieuchronną, z przyczyny nadzwyczaynego uporu insurgentow, których śmiałość zbliżała ſię do wściekłości. Wielu Xięży, a nieszczęściem wiele nawet kobiet rozſiekanemi zoſtało, nakoniec wszyscy których tylko znaleziono z orężem, polegli. Mieliśmy około 350. rannych. Bitwa ta była iedną z naysroższych, iakie tylko widziałem. Używano nie tylko oręża, ale hakow żelaznych, ułomkow ſkał, zgoła szukano wszyſtkich ſpoſobow wzaiemnego ſiebie zniszczenia. Wielka liczba mieszkańcow z rozmaitych kantonow, była świadkiem tey rzezi; twarze ich rozciągały ſię w miarę naszego poſtępowania. Cały kray *Underwald* ieſt nam poddany. Pisma które mamy w rękach naszych, dowodzą, iż gdybyśmy nie byli pokonali tych zaślepionych ludzi, wkrotce byłoby naſtąpiło powszechne powſtanie. Dyrektoryat *Helwecki* upraszał mnie o kommiſſyą woienną. Jeżeli nasz Rząd na to zezwoli, głownieysi dowodzcy odbiorą zaſłużoną karę. Zabraliśmy 12. armat, 6. chorągwi, oprocz osobnych rozbroień. Szef brygady *Delpoint* odebrał ranę w prawą rękę. Utraciliśmy kilku officerow.

z Frankfortu dnia 18. *Września.*

Generał *Joubert* przenoſi iak ſłychać kwaterę ſwoią do *Moguncyi.*— Woyſka *Francuzkie z Hollandyi* ciągnące maią zaſtąpić woyſka dotąd w *Szwaycaryi* zoſtaiące, które znowu do *Hollandyi* poydą.— Nadzieia, iż pokoy z Rzeszą *Niemiecką* przyidzie do pomyślnego końca, mocno ſię teraz potwierdza.—Generał *Joubert* dał zapewnienie magiſtratowi tuteyszemu, iż neutralność miaſta w wszelkim przypadku zachowa; gdyż ta neutralność wcale innego ieſt gatunku od innych miaſt Rzeszy.—W oſtatnich potyczkach *Francuzow* z insurgentami *Szwaycarſkiemi* w *Unterwald*, znaydował ſię kapucyn na czele tych oſtatnich. Przepowiedział im, iż w czaſie potyczki zniknie dla okazania cudu, iakoż w samey rzeczy zniknął z placu bitwy. Uciekaiącego iednak tego cudotworcę dognano i zabito.

z Raſtad dnia 20. *Września.*

Na dziſieyszey 67mey ſeſſyi Deputacya Rzeszy naradzała ſię względem oſtatniey noty legacyi *francuzkiey*. Każdy członek dał swoie zdanie w ſposobie wyszczegulniaiącym; tymczasem większość wotuiących zmierza do wzbraniania ſię od dalszych ofiar, i do nalegania o zupełne oswobodzenie twierdz *Kehl i Kaſſel*, ponieważ bez tego Deputacya nie mogłaby trafić do swego celu, iakim ieſt zawarcie gruntownego i trwałego pokoiu.— W okoliczności przenieſienia długow, większość okazała ſwoie zdanie, iż na te tylko zezwolićby mogła, które zaciągnione były na doſtarczenie kosztow woiennych.— Co do trzeciego artykułu, uprasza ſię, ażeby nie czyniono żadnego rodzaiu excepcyi, ani rożnic między mieszkańcami kraiow uſtąpionych na lewym brzegu *Renu*— Względem ſtanu emigrantow, *ſtatus ante bellum* przyięte będzie za szczegulną i powszechną zasadę.— Warunki, na które zaydzie zgoda, względem własności prywatnych, będą w wszelkim przypadku iednakowe dla wszyſtkich uſtąpionych prowincyi Rzeszy, a zezwolone pożytki będą wspolnemi.—Dnia 18. miniſtrowie *francuzcy* odebrali nadzwyczaynego kuryera z *Paryża.*

z Hamburga dnia 25. *Września.*

W Sobotę przybył tu z *Ratyzbony* tayny konsyliarz *Roſſyiſki* i członek departamentu zagranicznego P. *Alopeus.*— Miniſter pełnomocny Rzeczypospolitey *Francuzkiey* przy dworze *Duńſkim* Obywatel *Gronvelle*, wyiechał ztąd znowu do *Kopenhagi.*

z Bazylei dnia 19. *Września.*

Dowiaduiemy ſię z *Arau*, iż Ob. *Escher* mianowany zoſtał Prezydentem wielkiey Rady.—Donoszą z *Coire*, iż Deputacya na czele którey znaydował ſię P. *Salis* Prezydent Rady, udała ſię do Ob. *Florent Guiot* Rezydenta Rzpltey *francuzkiey*, i podała mu obiaśnienia względem wszyſtkich punktow w podanych notach zawartych, usprawiedliwiała ſię także z powodu zniewag uczynionych kokardzie *Helweckiey*. Ob. *Guiot* zdawał ſię być zaspokoiony tym poſtępkiem, i wyraża w iednym swoim liście pod d. 29. Sier: *iż pragnienia iego wezmą ſwoy ſkutek, ieżeli każdy Gryzon pokaże ſię godnym ſzacunku i przyiaźni wielkiego narodu.*— Ogłoszono ieszcze rozmaite rapporta względem bitew ſtoczonych w kantonie *Underwald.* Mało ſię iednak od przeszłych rożnią. Donoszą, iż ſtrata *Francuzow* na d. 9. była do 600. ludzi, a insurgentow do 3ch tyſięcy.

Dnia 20. *Września.*

Ciało nasze prawodawcze wydało temi dniami naſtępuiący wyrok. Zważaiąc iak naglącą ieſt rzeczą dla spokoyności i bespieczeńſtwa wewnętrznego Rzpltey użycie śrzodkow przeciw zagranicznym i kraiowym emiſſaryuszom, tudzież wſtrzymanie cyrkulacyi pism zapalaiących, które dążą do poburzenia mieszkańcow i odciągnienia ich od rzetelnego interessu, ſtanowiemy. Iż Dyrektoryat wezwany będzie do użycia naytęższych i nayſkuteczznieyszych śrzodkow przeciw wspomnionym emiſſaryuszom i burzycielom obcym i kraiowym, rownie iak przeciw rozſiewaniu pism zapalaiących wszelkiego rodzaiu, w całym okręgu kraiu Rzpltey *Helweckiey.*—Dziennik urzędowy w *Arau* zawiera w sobie artykuł naſtępuiący. Dyrektoryat dał rozkaz wyiechania natychmiaſt z kraiow Rzpltey P. *Henzy*, który mianował ſię sprawuiącym intereſſa dworu *Wiedeńſkiego*, a niemogł charakteru swego przed rządem wylegitymować.

z Liworny dnia 3. *Września.*

Podług donieſień z wielu ſtatkow od kilku dni przybyłych, okazuie ſię rzeczą pewną, iż naſtąpiła bitwa między eſkadrami *Francuzką i Angielſką*, i że bitwa ta zaszła między *Kandyą i Maltą* w pierwszych dniach mieſiąca Sierpnia; lecz niemamy ieszcze żadney pewności, na którą ſię ſtronę przechyliło zwycięztwo, tymczasem, każdy iedney lub drugiey eſkadry tryumfy ogłasza, podług przychylności lub nienawiści dla iednego lub drugiego narodu.— Liſty także z *Sycylij* pod dniem 15. Sierpnia wyrażaią, iż odprawiła ſię bitwa morſka między eſkadrą *Angielſką* płynącą do *Alexandryi*, i eſkadrą *Francuzką*, która z tamtąd powracała.— Dnia 12. Sierpnia wieczorem przybyli do *Girgenti* kawalerowie *Barone i Stagno*, którzy rano wyiechali z *Malty*. Ci opowiadali, iż w niedalekiey od ſtanowiſka odległości ſpotkali znaczną liczbę okrętow *Francuzkich*, z których kilka były ogołocone z masztow, inne wiozły rannych. Od iednego z tych ſtatkow dowiedzieli ſię, iż dwie eſkadry w okolicach *Kandyi* walczyły z sobą przez ſiedm godzin bez żadney przerwy, lecz o oſkutkach tey bitwy żadney wiadomości nie odebrali.

z Genui dnia 5. *Września.*

Odmiany świeżo w naszym Ciele Prawodawczym zaszłe, żadnego niesprawiły tu zaburzenia. Z powodu tey reformy większa część Członkow w obydwoch Radach przeszła na ſtronę mnieyszey części którey zdania i zamiary zgadzały ſię z widokami Dyrektoryatu. Nowa komedya pod tytułem.— *Inkwizytor* i *Lennik*, po drugiey reprezentacyi zakazaną zoſtała na zaſkarżenie miniſtra *Hiſzpańſkiego* który znalazł w tey sztuce uwłaczaiące ſwemu Narodowi przymowki. Anarchiści zebrali ſię tłumem na spektakl, i czynili okropną wrzawę domagaiąc ſię o dalsze granie tey sztuki; lecz spodziewano ſię tego i poſtawiono w bliſkości oddział woyſka *Francuzkiego*, które wkrotce przywrociło dobry porządek.

z Rzymu dnia 9. *Września.*

Przywieziono tu nie dawno 8. ſztuk armat i znaczną liczbę broni zabraney insurgentom w *Circeo*. Spokoyność w tym departamencie zupełnie ieſt iuż przywrocona.— Oczekuiemy tu z *Medyolanu* wielkiego oddziału woyſk *Francuzkich*, tak w kawaleryi iak w infanteryi, część ma iść nad granice *Neapolitańſkie* dla wzmocnienia ſtoiących tamże korpusow. Wszyſtkie te poruszenia wſkazuią bliſkie zerwanie pokoiu z dworem *Sycyliyſkim*. Depesze zapieczętowane rozeſłane nie dawno do wszyſtkich kommendantow miaſt, zawierały w ſobie iak ſłychać, rozkazy zaciągnienia natychmiaſt 50. tyſięcy milicyi, która ma bydź użytą dla utrzymania wewnętrzney spokoyności, w przypadku, gdyby armia w pole wyciągnąć miała. Oguł woyſka lądowego wynoſi teraz 80 tyſięcy.

z Medyolanu dnia 10. *Września.*

Departamenta ſkładaiące dziſiay Rzpltą *Cisalpińſką* ſą naſtępuiące: — 1.) *Olona*, głowne miaſto *Medyolan*; 2.) Wyższe Po, g. m. *Cremona*; — 3.) *Serio*; g. m. *Bergamo*; — 4.) *Adda* i *Oglio* g. m. *Morbegno*; — 5.) *Mella* g. m. *Brescia*; — 6.) *Mincio* g. m. *Mantua*; — 7.) *Crostolo* g. m. *Reggio*; — 8.) *Panaro* g. m. *Modena*; — 9.) *Reno* g. m. *Bononia*; — 10.) Niższe *Po* g. m. *Ferrara*; — 11.) *Rubicon* g. m. *Forli*.— Wydzielona nadgroda Członkom z obydwoch Rad wyszłym, ieſt 500 liwrow mieſięcznie aż do 18. Sierpnia 1799. roku— Dnia 2. t. m. obiedwie Rady wyſłały Deputacyą do Ob: *Trouvé* z donieſieniem, iż potwierdziły odmiany uczynione w naszey Konſtytucyi, z oświadczeniem mu wdzięczności *Cisalpinow* za tę reformę.— Rozmaite osoby odebrały rozkaz uſtąpienia z territorium *Cisalpińſkiego*; między innemi Ex-Reprezentant *Gioja*, Redaktor zakazanego Dziennika *le Censeur*.— Gen: *Lahoz* wraz z swoim Adjutantem *Ceriſe* ſkaſſowanym zoſtał.

Od granic Włoſkich d. 17. *Września.*

Woyſka Cesarſkie codziennie powiększaią się w Prowincyach dawniey *Weneckich*, osobliwie pod *Weroną*, zatrudniaią się także założeniem nowych fotyfikacyow około tego miaſta. Pogłoſka woyny coraz się wzmaga. Gazety *Medyolańſkie* pod d. 14. donoszą przybycie do tego miaſta Ob: *Mangourit*, który z zleceniem ſekretnym iedzie do *Neapolu.*— W *Turynie* wyszedł nowy edykt królewſki odnawiaiący zakaz zgromadzeń i związkow sekretnych, zawieraiący także nowe urządzenia Policyi przeciw cudzoziemcom. Wſtęp tego edyktu ieſt naſtępuiący. „ Powszechna amneſtya nadana przez patent nasz pod d. 29. Czerwca, i ofiary któreśmy uczynili w zezwoleniu na warunki podane nam przez Rząd *Francuzki*, który żądał także, aby w liczbie ich wspomniona amneſtya umieszczoną była, powinny były być dla nas i wszyſtkich naszych dobrych wiernych poddanych niezawodnym zaręczeniem ſpokoyności publiczney, przywroconey nakoniec po tylu wſtrząśnieniach, za pomocą których duchy burzliwe i niechętne częſtokroć mieszały onę, przez nayniegodziwsze gwałty i podſtępy. Wszakże okazuiące się wypadki bynaymniey nieodpowiedziały oczekiwaniu naszemu, i z naywiększym bolem serca naszego dowiaduiemy się, iż nowe knuią się zamachy przeciw Rządowi, i że ciż sami kieruią niemi, którzy przez amneſtyą zupełną i ogulną wezwani na łono Oyczyzny, wdzięcznemi raczey i przywiązanemi ku Rządowi okazać się byli powinni. Przewrotne zamiary tych ludzi nie mogą iuż bydź więcey ukryte i mieliśmy sposobność odkrycia onych właśnie podowczas, kiedy na zanieſione ſkargi przez agentow Rzpltey *Francuzkiey*, iakoby odbywały ſię schadzki tayne i utrzymywane były korrespondencye dążące do uczynienia zamachu przeciw woyſkom *Francuzkim* w kraiach naszych zoſtaiącym, kazaliśmy iak nayściśley tego dochodzić. Przez ſtarania w tey mierze użyte zapewniliśmy ſię, że zamiaſt tego, iżby iakiekolwiek spiſki przeciw *Francuzom* wpośrzod naszych poddanych czynione być miały, przeciwnie knowane są przeciw rządowi naszemu zamachy od tych ſamych osob, które dawniey do nich należały, i od niechętnych, którzy są wspoł-winowaycami tych przewrotnych zamiarow. Będąc więc przekonani, iż pogłoſki złośliwe w tey mierze rozſiane, są dzielem owych niechętnych osob, które tym łatwiey rozumieią dopiąć swego celu, kiedy rozſiewaią pomiędzy mieszkańcow nieufność i nieſnaſki, a chcąc wszelkiemi sposobami wſtrzymać okropne z tąd wyniknąć mogące ſkutki, będąc nadto zapewnieni przez liczne dowody z ſtrony ukochanych naszych poddanych o wierności i przywiązaniu ich ku swemu monarsze, zgodnych z uczuciami religii i miłości dobra publicznego, ieſteśmy przekonani, iż dobry lud nasz będzie ſię mieć na oſtrożności przeciw ſidłom i podſtępom, któreby na nowo zaſtawiać chciano z nadweręzeniem spokoyności publiczney, i użyie z pomyślnym iak dawniey ſkutkiem pod dyrekcyą gubernatorow, kommendantow, i sędziow swoich przyzwoitych śrzodkow do utrzymania dobrego porządku, i wſtrzymania ſiłą nawet zbroyną wpotrzebie, wszelkiego rodzaiu zamachow.

OBWIESZCZENIA.

Nieiaki *Grümbkow* który ſię mieni bydź bywszym officerem *Polſkim*, i powiada, że ſłużył w armii *Francuzkiey*, dopuścił ſię wiele oszukańſtwa, a ſzczegulniey na urodzonym *Bielefeld* w *Hadze* intereſſa Rządowe tam ſprawuiącym, tudzież na Konsulach *Rump* i *Schote* w *Bremen*, i *Rotterdamie*, przez rozmaite fałszywe udania, a nawet fabrykowane przez ſiebie rozkazy gabinetowe znaczne wyłudził ſummy. Zaleca ſię zatym wszyſtkim Zwierzchnościom i sądom mieyscowym, Publiczność zaś wzywa ſię, aby na tegoż *Grümbkowa* czuyne miane było oko, oraz aby natychmiaſt wzięty był do więzienia, gdzie tylko będzie go można przytrzymać. Jeſt to człowiek maiący lat około 30. Włosy ciemnobrunatne, związane z tyłu w krótkim, lecz grubym arcabie, twarz pełną, okrągłą i męſką, nos zgięty, uſta grube, brodę brunatną goloną, którey małą część nad chuſtką od ſzyi na 1/4. cala w szerz zgalać nie każe, i ta ukrywa ſię pod chuſtką po niżey ucha; lecz iey nie prędzey można doſtrzedz aż za podnieſieniem głowy do góry, bo inaczey chuſtką ieſt zupełnie zakryta. Ma nogi nad zwyczay małe: ktoremi bardzo szybko biega. Wzroſt iego wynoſi około 6. ſtop, ułożenie proſte i szykowne: iednak ma brzuch należyty. Z resztą człowiek ten ma edukacyą i znaiomość rzeczy nie pospolitą, i widać, że wiele czytał. Z pierwszego weyzrzenia możnaby go wziąść za Zyda *Portugalſkiego*. Nakoniec mowi dobrze ięzykiem *Niemieckim* i *Francuzkim.*— Dan w Warszawie: dnia 7. Września 1798 Roku.

Kamera J. K. Mci Pruſs Południowych Woienno-Ekonomicza.

Na Ulicy Chmielney pod Nrem 1556. znaydnie ſię arcyſkuteczna woda chimiczna dyſtyllowana nowo wynaleziona maiąca ſzczegulną własność utrzymywania i zachowywania nieśmiertelney piękności, która wszyſtkie ogorzelizny, piegi, plamy, żołtość, śniadość, ſiność, czerwoność, lub kroſtowatość z twarzy znoſi, naywiększe marszczki gładzi, oczy wpadłe nazad zwraca, byſtrość wzroku sprawuie, twarz każdą smutną i pochmurną w przyiemną i wesołą obraca, ciało i płeć naypięknieyszą robi, przywracaiąc ią w każdey choć nayſtarszey osobie do ſtanu takiego, w iakim była maiąc lat ośmnaście. Zyczący iey sobie ma ſię udać do właściciela domu pod powyżey wymienionym Numerem na ulicy Chmielney, u którego doſtanie takowey wody flaszkę za złł: 3. i upewni ſię doświadczenia o ſkutku oney.— Można także u tegoż doſtać wybornych drzewek za pomierną cenę.

Kantor tey Gazety ieſt w Rynku Starego Miaſta, w Kamienicy JP. Eberta, pod Nrem 65. na drugim piętrze. — Exemplarz groszy 20.